

Handlowałeś bitcoinami? Jesteś przestępcą podatkowym!

9 kwietnia 2018

Jedna interpretacja polskiego Ministerstwa Finansów spowodowała, że na wszystkich, którzy handlują lub handlowali kryptowalutami padł blady strach. Nagle okazało się, że osoby handlujące bitcoinem czy etherum i często dokonujące wielu transakcji dziennie, są zobowiązane zapłacić 1% podatku PCC. Powoduje to że niektórzy będą winni fiskusowi setki tysięcy złotych, których po prostu nie mają.

PCC – Podatek od Czynności Cywilnoprawnych, to wymóg prawny, który narzuca nasze opiekuńcze państwo. Jeśli ktoś kupuje na rynku wtórnym dom, samochód czy mieszkanie, jest zobowiązany do zapłaty haraczu za opiekę zwanego podatkiem PCC. Wynosi on aż 2% wartości transakcji na rynku wtórnym nieruchomości, a jeśli ktoś dokonuje przeniesienia praw własności majątkowych, jak nazwano kryptowaluty, to należność dla fiskusa wynosi 1% po każdej transakcji!

Ludzie handlujący kryptowalutami prowadzą swoje konta w specjalizujących się w tym giełdach i często mają do dyspozycji boty dokonujące dziesiątków transakcji według zadanego algorytmu. Działa to podobnie do znanego z giełdy daytradingu. Skutkiem takiej interpretacji MF każda taka transakcja w ciągu dnia powinna być opodatkowana po 1% za każdym razem. Oznacza to, że przy 10 transakcjach dziennie inwestując w kryptowaluty 10 000 zł po 10 takich transakcjach po jednym dniu podatku będzie się należało 1000 zł A jeśli ktoś wykonał 50 transakcji?

Tak drakońskie opodatkowanie handlu bitcoinami trudno traktować inaczej jak próbę ich delegalizacji. Skoro za każdym razem należy wypełnić kolejną deklarację PCC i zapłacić podatek w wysokości 1% wartości rynkowej. Dla fiskusa

oczywiście nie ma znaczenia czy się kupiło i sprzedało z zyskiem, czy stratą, ważne będzie, że sama transakcja miała miejsce i należy złożyć deklarację w odpowiednim urzędzie skarbowym i zapłacić podatek.

Takie postawienie sprawy powoduje, że w jednym momencie trudna do ustalenia liczba ludzi stała się przestępcami podatkowymi. Niezłożenie deklaracji PCC w czasie 14 dni od transakcji, powoduje, że stają się przestępcami podatkowymi. Wielu nie będzie w stanie zapłacić potężnych podatków wartości mieszkania i jeśli nie pojawi się jakaś abolicja, będą mieli długi podatkowe, teoretycznie spłacane do końca życia.

Drakońskie polskie prawo w zakresie handlu kryptowalutami, chyba w skuteczny sposób zniechęci do ich posiadania. Mimo, że formalnie nie jest to delegalizacja, to w praktyce, właśnie tym się to skończy dla polskiego rynku.

Na podstawie: [MF.gov.pl](https://mf.gov.pl)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)